

ZARZĄDZANIE ZASOBAMI RODZINY. WYZWANIA I NOWE SZANSE WOBEC PRAKTYKÓW I PROFESJONALISTÓW

ANNA WACHOWIAK

ABSTRACT. Wachowiak Anna, *Zarządzanie zasobami rodziny. Wyzwania i nowe szanse wobec praktyków i profesjonalistów* (Management of the resources of the family). *Blaski i cienie życia rodzinnego. Roczniki Socjologii Rodziny*, XV, Poznań 2003. Adam Mickiewicz University Press, pp. 113-122. ISBN 83-232-1321-6, ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Anna Wachowiak, Instytut Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego (Institute of Sociology University of Zielona Góra), al. Wojska Polskiego 65, 65-762 Zielona Góra, Poland.

Jak pisze Nancy L. Gronovsky – amerykańska prezydent IFHE w USA – sądziła, iż rozumie domową ekonomię, jej fundamentalną praktykę, zasady i problemy, zwłaszcza pracując w innych krajach. Lecz poprzez spotkania na forum Międzynarodowej Federacji, jak pisze, w ciągu wielu lat można sobie uświadomić, jak ograniczone jest nasze rozumienie, kiedy próbujemy rozumieć. Wszyscy widzimy świat w różny sposób, tak więc naszym wyzwaniem jest to, aby zrozumieć, co inni rozumieją przez „domową ekonomię”, zwłaszcza w kontekście międzykulturowym. Możliwe jest więc i konieczne – poprzez dialog i słuchanie – wyjście poza nasze własne, kulturowo określone paradygmaty, w kierunku szerszego rozumienia, co inni rozumieją pod tymi pojęciami w swoich krajach. Na tym etapie możemy powiedzieć, że ciągle uczymy się, jak przedstawiciele domowej ekonomii określają siebie i za kogo się uważają, oraz jak są postrzegani przez innych. Tego typu rozumienie musi poprzedzać wypracowanie bardziej ujednoczonego, globalnego spojrzenia w tej dyscyplinie. Tak więc konieczna staje się profesjonalna samoaktualizacja. Artykuł ten będzie więc pracą, która stale się dokonuje (aktualizuje). Taka transformacja jest możliwa wtedy, gdy my sami staramy się określić własne rozumienie domowej ekonomii i zastosować to do swojej roli.

Naszą największą siłą jako profesjonalistów będzie z pewnością zdolność do zintegrowania wielu perspektyw w znaczący i praktyczny sposób. W ten też sposób dyscyplina ta może stać się krytyczną dyscypliną. N. Gronovsky pisze, iż jest świadoma kompleksowej natury, jak i różnorodności bazy naukowej domowej ekono-

mii. Sama jednak najbardziej zainteresowana jest zarządzaniem zasobami rodziny i pod tym kątem specjalizuje się w domowej ekonomii. W ostatnich latach perspektywa ta wynika także z faktu globalnej, ekonomicznej polaryzacji społeczeństw na bogate i biedne, a więc podzielonego, a jednocześnie zintegrowanego świata. Jest to coś, co czyni nasze rozumienie świata całkiem różnym od tego, czym mogłoby ono być, a co powinno być właściwą ramą odniesienia tej dyscypliny. Konieczne jest wzmocnienie tej integrującej perspektywy. Dla przykładu – studia konsumenckie, w kontekście domowej ekonomii, będą czymś innym niż badania marketingowe. Na nieszczęście – nie każdy, kto specjalizuje się w domowej ekonomii, chce wykazywać zintegrowane podejście.

POSIADANIE WŁASNEJ, INTELEKTUALNEJ EKOLOGII

Czym jest intelektualna ekologia danej profesji? Każda dyscyplina wymaga ludzi z refleksyjnym intelektem. Ludzi, którzy potrafią pojąć i uchwycić określone idee oraz sformułować nowe perspektywy, które wymagają rozwinięcia. Lecz w zawodzie specjalistów od domowej ekonomii z pewnością wiele spraw przyjmuje się za coś oczywistego. Dyskutując nad zawodowym paradygmatem tej profesji, nad tym, czy jest on potrzebny, zwróćmy uwagę na kilka spraw, które sugerują potrzebę zmiany miejsca tego paradygmatu. Zdarzenia takie mogą odnosić się do takich faktów, jak:

- 1) spadek zwierbowanych studentów na poziomie wyższej edukacji,
- 2) deklarowany brak zainteresowania większością subdyscyplin szczegółowych, związanych z domową ekonomią,
- 3) konflikt pomiędzy specjalistycznymi, ogólnymi i zgeneralizowanymi perspektywami,
- 4) brak możliwości zatrudnienia w tych dyscyplinach,
- 5) brak poparcia dla programów,
- 6) trudności w interpretacji wartości zawodu dla innych,
- 7) stawanie w większym stopniu na pozycjach obronnych, zamiast aktywnych,
- 8) brak podzielonej przez wielu wizji tego zawodu.

Każdy z pewnością może sporządzić listę innych czynników, które stanowią podstawę do pytania o to, jaki jest jego przeważający paradygmat zawodowy. Wielu profesjonalistów z zewnątrz i od wewnątrz zastanawiało się nad tym, czy zmiana nazwy domowa ekonomia może pomóc w rozwoju jej popularności w społeczeństwie. Faktycznie, w USA nazwa domowa ekonomia stanowiła przedmiot debaty w ciągu ostatnich 30 lat. Wielu przedstawicieli tej dyscypliny nie sądzi, aby zmiana paradygmatu dotyczyła jedynie nazwy. Uważają oni raczej, że może to doprowadzić do jeszcze większej fragmentaryzacji tej dyscypliny. Powody do zatrzymania bądź zmiany nazwy są różne i stanowią część historii tej dyscypliny.

Niektórzy sugerują, że ci, którzy wierzą, iż nazwa domowa ekonomia jest winna złemu wizerunkowi dyscypliny, powinni zamiast tego pytać, **czy nie jest to przypadkiem wynikiem ubogiego wizerunku, jaki społeczeństwo posiada na temat: domu, rodziny i spraw rodzinnych.** Sugerują ponadto, że znaczący postęp został osiągnięty w ciągu ostatnich czterdziestu lat poprzez IFHE wewnątrz ONZ, a także agendy międzynarodowe, właśnie pod nazwą „domowej ekonomii”, a zmiana nazwy spowolniłaby ponownie ten rozwój. **Częstkowym dowodem świadczącym o tym, iż nastąpiło stopniowe, większe docenienie znaczenia tej dyscypliny dla rozwoju narodowego, jest fakt, iż w wyniku anonimowego głosowania w 1994 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rok ten ogłoszono rokiem rodziny.** Ktoś może zadrzeć na samą myśl, co działoby się, gdyby dokonała się jednak zmiana nazwy domowej ekonomii, której dostrzeżenie pod nowym szyldem mogłoby zająć rządowi kolejne 30 lat.

Martwią się oni ponadto, że jeśli termin ten nie będzie stały i niezmienny, percepcja zawodu osłabi się – zarówno w obrębie, jak i poza tą grupą zawodową. Komentując dyskusję zawodową związaną z domową ekonomią w USA, dotyczącą nauczania tej dyscypliny na wyższych uczelniach, niektórzy postulowali rezygnację z tej nazwy. Podkreślali zwłaszcza **wąską konotację tej nazwy, nie odzwierciedlającą współczesnej szerokości perspektywy, jak i kompleksowości zagadnień domowej ekonomii.**

Niezależnie od partykularnych powodów, lepiej jest – zdaniem N. L. Gronovskiy – dla dyscypliny jako całości, aby zachowała swą tożsamość i jedność, czemu dotychczasowa nazwa także służy.

MISJA TEJ DYSCYPLINY

Badając, czym jest intelektualna ekologia domowej ekonomii, niejednokrotnie podkreśla się, iż ma to bezpośredni związek z misją tego zawodu.

Misja ta:

1. Kieruje ewolucją danej dyscypliny;
2. Tłumaczy, na czym polega jej społeczna służba;
3. Wzmacnia zdolność domowej ekonomii do artykułowania swego istnienia w świecie.

Model pełnomocnictwa odwołuje się również do pokierowania profesją w taki sposób, aby dać upoważnienie tym, którzy stanowią cel dla klientów.

Obrońcy misji dyscypliny (intelektualnej ekologii) podkreślają, że modele pełnomocnictwa, integrując swych członków, odwołują się do zasadniczego celu domowej ekonomii. Celem tym jest funkcjonowanie rodziny. Ważne argumenty wskazują też, że domowa ekonomia jest zawodem i spełnia wszelkie kryteria zawodu.

Misją domowej ekonomii jako zawodu, polem studiów jest wzmocnienie rodziny w niezależnym funkcjonowaniu, a także wzmocnienie jednostki, aby

właściwie spełniała swe funkcje w rodzinie. Aby rozwinąć intelektualną ekologię tego zawodu, wymagane jest osiem działań.

Działania te obejmują:

1. Rosnące zainteresowanie edukacją na poziomie wyższym, integrację programów badawczych, wzrastające finansowe wsparcie oraz stwarzanie doskonałych centrów szkoleniowych;

2. Pojednanie się z ideą autonomii versus artykulacji szczegółowych problemów, z uwzględnieniem edukacji na poziomie niższym;

3. Koordynację i wzajemną integrację poszczególnych komponentów, stanowiących kontinuum programu edukacyjnego w zakresie domowej ekonomii, tj. podstawowej, ponadpodstawowej, wyższej, podyplomowej etc.;

4. Stwarzanie okazji do licznych związków ze specjalistami z różnych dziedzin szczegółowych, pokrewnych;

5. Współpracę, mającą na celu rozszerzenie perspektywy (np. w kontekście środowiskowym, w kontekście nauk medycznych etc.);

6. Ekspansję domowej ekonomii jako składnika ogólnej edukacji na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego;

7. Zaadaptowanie ogólnej perspektywy rodziny i jej środowiska we wszystkich programach domowej ekonomii;

8. Aktywne uczestnictwo we wszystkich inicjatywach związanych z polityką publiczną (społeczną), wzmacniającą rodziny i jednostki, realizujące rodzinne funkcje.

Innym paradygmatem, wartym rozważenia dla domowej ekonomii jest ten, związany z ruchem społecznym. Wczesne poglądy liderów domowej ekonomii opierały się na przekonaniu, iż jest to ruch, posiadający wielki potencjał zmian społecznych i poprawy lub polepszenia życia rodzinnego. Sugeruje się więc zintegrowany paradygmat dla domowej ekonomii, który obejmowałby teorię krytyczną, na nim opartą.

Teoria krytyczna, wśród innych charakterystyk odwołuje się do korzeni społecznych, powodujących określone warunki społeczne i ich wpływ na ludzkie życie. Domowa ekonomia powinna więc zostać zrekonstruowana jako ruch społeczny, reagujący przeciwko siłom podważającym dobrobyt rodziny, a zatem pole działania domowej ekonomii. Ta conceptualna rama może natrafić na polityczny opór w niektórych krajach świata, gdyż uważa się, iż orientacja zmierzająca do znalezienia remedium na korzenie niesprawiedliwości (nierówności) jest ryzykownym i niepewnym celem.

Domowi ekonomiści uważają, że nie mogą zaakceptować opinii, że „domowa ekonomia” to nie zawód, a także stwierdzenia, że jest to dziedzina zakorzeniona w przeszłości. Jej domeną jest bowiem codzienne życie jednostek, rodzin, gospodarstw domowych i społeczności (wspólnot) oraz zainteresowanie jakością życia w funkcjonowaniu jednostek. Wierzą więc, iż oznacza to konieczność myślenia o domowej ekonomii jako profesjonalnej praktyce, w wielości wysiłków, włączając w to zastosowanie komercyjnych sektorów.

Problemy jednostek i rodzin mogą i powinny być postrzegane z perspektywy domowej ekonomii. **Domowi ekonomiści stoją więc przed wyzwaniem, aby oszacować, jakie różnice, przenoszone do życia ludzi, którym służą, wprowadziły ich programy i opracowania. Normalnie mierzymy zmiany w zachowaniu, sprawdzając zmiany wiedzy, postaw, umiejętności, aspiracji i intencji – w kierunku zmiany zachowań i aktualnych praktyk. Te behawioralne zmiany są najważniejsze. Jest to odpowiedź związana z sensem pracy na polu domowej ekonomii.**

Ważne odpowiedzi dotyczą kwestii, jaką różnicę wprowadza ona w życie ludzi i jaką czyni różnicę dla społeczeństwa.

W pracy domowych ekonomistów konieczne jest zwłaszcza, aby uwzględnić:

1. Perspektywę globalną i międzykulturową współpracę. Sfery działania i praktyki, prowadzące do rozumienia globalnego;
2. Interdyscyplinarność i nowe możliwości interdyscyplinarności: promocję zdrowia, zapobieganie chorobom;
3. Nacisk na technologię ułatwiającą życie, aż do punktu, w którym ktoś zapyta o (zakwestionuje) potrzebę domowej ekonomii;
4. Nauczanie na odległość;
5. Równowagę – profesjonalne, osobiste, globalne i lokalne, prywatne i publiczne, wewnątrz i na zewnątrz;
6. Uczenie się przez całe życie;
7. Świadomość nowych trendów, mających związek z rodziną i gospodarstwem domowym (praca kobiet, nowe technologie etc.);
8. Zaangażowanie zawodowe i zobowiązania (będąc aktywnym w zawodzie, wzmacniamy innych).

Profesjonalne organizacje, które podtrzymują tę dyscyplinę i wiążą zawodowo to IFHE – International Federation for Home Economics jako globalny parasol. Pod jej baldachimem domowi ekonomiści dzielą swoją wizję zawodu i jego misję oraz wartości rdzenne. Każda grupa działa autonomicznie, na swoim polu działania: regionalnym, narodowym czy też lokalnym, lecz łączy swe ręce, napotykając cele IFHE na międzynarodowym poziomie. Ważność profesji wymaga zdolności do samoodnowy. Wraz ze zmianami społeczeństwa musi się ona zmienić, a duża część tej pracy może być opisana jako zmaganie się z uporczywymi i rozprzestrzeniającymi się problemami – mam na myśli rodziny i gospodarstwa domowe dookoła nas. W dzisiejszych czasach mamy coraz mniej czasu na zaangażowanie się w profesjonalnych organizacjach, choć samowiedza powinna zakładać takie zaangażowanie. Sama IFHE także się zmienia. Oto kilka głównych wyzwań, wartych przedyskutowania.

Misją IFHE jest stworzenie międzynarodowego forum dla domowej ekonomii, wyrażające profesjonalne zainteresowanie sprawami jednostek, rodzin oraz gospodarstw domowych na forum ONZ i wśród innych, międzynarodowych, pozarządowych organizacji, których zainteresowania są paralelne z domową ekonomią.

Ostatecznym celem federacji jest więc poprawa jakości codziennego życia: jednostek, rodzin i gospodarstw domowych, poprzez właściwe zarządzanie jej za-

sobami. Tak więc jednym z podstawowych celów będzie też dialog w obrębie profesji, konceptualna rama tak dla teorii, jak i praktyki. Ważne jest zwłaszcza:

- sprzyjanie debacie i dialogowi dotyczącemu zawodu,
- poszukiwanie zrozumienia,
- budowanie globalnej perspektywy i współpracy międzykulturowej,
- magazynowanie pamięci instytucji.

Śledząc historię IFHE, niewiele wiadomo na temat powodów, które doprowadziły do założenia IFHE, czy też jaka była pozycja nauk o gospodarstwie domowym pod koniec XX wieku. Każdy kraj posiada jednakże lepsze zrozumienie historii swojej własnej domowej ekonomii, niż my je mamy, w sensie powszechnym. W pierwszy kongres (założycielski) zaangażowanych było około 700 osób. Odbył się on w roku 1908 we Fryburgu, w Szwajcarii. W okresie poprzedzającym kongres wiele krajów zostało poproszonych o wysłanie raportu nt. stanu domowej ekonomii w ich krajach. Raporty przysłały: Niemcy, Austro-Węgry, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Wielka Brytania, Holandia, Włochy, Japonia, Luksemburg, Norwegia, Rumunia Szwecja i Szwajcaria. Razem obejmowały ok. 780 stron, z czego uformowała się podstawowa dyskusja w czasie konferencji.

Pierwszy kongres ześrodkował się na temacie „Ogólne założenia i cele społeczne domowej ekonomii”. Tematy nad którymi debatowano dały nam pogląd, w jaki sposób postrzegano domową ekonomię w 1908 roku. Oto podstawowy przegląd problemów:

1. Kształtowanie dobrego gustu – dobrego smaku, poprzez uczenie domowej ekonomii;
2. Sztuka i domowa ekonomia;
3. Etyka zakupów: odpowiedzialność i obowiązki dobrej żony i matki w roli gospodyni domowej;
4. Wiejska domowa ekonomia – jako częściowe rozwiązanie poważnego problemu depopulacji regionów wiejskich;
5. Stowarzyszenia domowej ekonomii i inne – wśród żon farmerów;
6. Ekonomiczne i społeczne role – z punktu widzenia domowej ekonomii;
7. Wpływ treningu domowej ekonomii na charakter i naturalne zdolności nowoczesnej kobiety.

Pierwszy kongres doprowadził do uwieńczonej sukcesem decyzji utworzenia Międzynarodowego Biura z kwaterą we Fryburgu w Szwajcarii, celem podtrzymania kontaktów, które powstały dzięki pierwszemu kongresowi, aby prowadzić permanentne centrum informacji i organizacji następnego kongresu. Główna kwatera IFHE została jednak przeniesiona do Paryża w 1955 roku, gdzie pozostaje do dzisiaj, choć dyskusja w ostatnich latach kwestionuje głównie ekonomiczne powody utrzymywania głównej kwatery we Francji.

W ciągu 90 lat domowa ekonomia z całego świata zebrała się 19 razy na kongresach, z których 13 odbyło się w Europie. Te historyczne fakty dostarczają nam ogólnego spojrzenia na aktywność tej federacji, lecz mówią niewiele o leżących

u jej podstaw motywach i ramach konceptualizacyjnych dla domowej ekonomii jako praktycznego pola działania. Konieczna jest więc zintegrowana interpretacja działań tej dyscypliny w obrębie historii XX stulecia. Każdy też powinien studiować historię i filozofię domowej ekonomii w swym własnym kraju, gdyż każdy kraj posiada swoje własne, intelektualne dziedzictwo. Tak więc, rozumiejąc historię tej organizacji, w dużym stopniu rozpoznamy, czym jest domowa ekonomia i jaki jest jej wkład w poznawanie społeczeństwa.

Historię domowej ekonomii możemy też studiować jako część szerszego społecznego i ekonomicznego ruchu. Jest rzeczą bardzo ważną opowiedzieć tę historię, która stanowi o ewolucji tego zawodu. Myślę, że jest to interesujące dla historyków społecznych. Potrzebna nam jest historyczna analiza, aby w sposób bardziej kompleksowy zrozumieć ewolucję na tym polu.

Ciekawym szczegółem z historii rozwoju tej federacji jest to, że w ciągu pierwszych 46 lat jej istnienia było tylko 3 prezydentów – i to mężczyzn. Aż do 1955 r., kwatery główna znajdowała się w Szwajcarii, kraju, w którym kobiety nie miały prawa głosu aż do 1971 r. Jak więc ewoluowała ta dziedzina tutaj, w Europie, będąc pod wpływem tej historycznej ścieżki? Obecnie, zbliżając się do celebracji setnej rocznicy pierwszego kongresu domowej ekonomii (w roku 2008) powinniśmy określić, jaka jest baza wiedzy tej dyscypliny i jej profesjonalnej praktyki.

IFHE JAKO KATALIZATOR ZMIAN SPOŁECZNYCH

Jako międzynarodowa organizacja pozarządowa (NGO) IFHE może spowodować ogólne przeniesienie zainteresowania sprawami zawodu z poziomu globalnego do lokalnego. Najświeższy raport dotyczący rozwoju ludzkiego (*Human Development Report*), sporządzony przez UNDP, penetruje problem związków pomiędzy ekonomicznym wzrostem a rozwojem ludzkości (UNDP 1996).

Główne konkluzje tego raportu nie są obszarem różowym. Przez ostatnie trzy dekady świat obserwował spektakularny postęp ekonomiczny w niektórych krajach i niebawem wprost spadek rozwoju ekonomicznego w 100 innych. Rozszerzające się nierówności w rozwoju ekonomicznym kreują dwa światy, jeszcze bardziej spolaryzowane i oddalające się od siebie. Na poziomie globalnym wskaźnik dochodu najbogatszych 20% do najbiedniejszych 20% wzrósł z 30:1 do 61:1 w ciągu ostatnich 30 lat.

Tak więc łatwo rozpoznać znaczenie tego, czym jest rozporządzanie zasobami rodziny. Ciągłe bowiem żyjemy w świecie, **w którym jedni mają, a inni nie mają**. I nasze dzieci odziedziczą te warunki. Obecnie, według danych UNDP, wartość netto dochodów 358 najbogatszych ludzi na świecie jest równa połączonemu dochodowi 45% najbiedniejszej populacji na świecie (czyli 2,3 mld ludzi).

Jeśli będziemy mierzyć w kategoriach ludzkich możliwości, bardziej niż w kategoriach dochodu, wówczas powiemy też, że 1,6 mld ludzi jest uboga w moż-

liwości w krajach rozwijających się (zamiast powiedzieć po prostu, że są to ludzie ubodzy).

Czy nie mamy zawodowych zobowiązań, pytają domowi ekonomiści, aby zadresować potrzebę mówienia o możliwościach (a raczej ich braku) wśród biednych? Jest to wzmocnienie modelu domowej ekonomii. Uważają więc, że powinni reinwestować w swoją profesję, gdyż jest ona wehikułem zmian społecznych.

Jest rzeczą bardzo intrygującą usłyszeć uwagi – konkluzje członka fińskiego parlamentu, pani Kariny Dromberg, która kieruje fińskim parlamentem w zakresie stworzenia poparcia dla domowej ekonomii. Rozumie ona znaczenie domowej ekonomii dla kształtowania wartości i siły społeczeństwa oraz narodu. Posiada także rzadko spotykaną wśród wybieralnych urzędników rozległość horyzontów myślowych.

Szybki rytm i puls życia, nowe wymagania społeczeństwa informatycznego, różnice mentalności, zapatrywań, poglądów nt. zarządzania zmianami, wszystko to przynosi problemy i codzienne realia wszystkich obywateli w stronę widocznej areny publicznej dyskusji. W tej sytuacji wiedza z zakresu domowej ekonomii i umiejętności zarządzania zasobami gospodarstwa domowego stają wobec wysokich wymagań. W przeciwnym razie dom przyszłości nie będzie zdolny do tego, aby stanowić bazę, niezbędną do respektowania rodzinnej i kulturowej tradycji, miejsce regenerowania energii i wzmacniania nas, abyśmy jako społeczeństwo pozostawali w równowadze dla przyszłych generacji.

Wyzwania, aby stworzyć koalicję pomiędzy politykami i przywódcami w celu obrony domowej ekonomii – są jasne i stanowią pokłosie poważnych publikacji i prac badawczych. Sugerują one także, aby powstała placówka dotycząca domowej ekonomii przy Unii Europejskiej. Te postawy części urzędników publicznych w wielu krajach europejskich dodają sił domowym ekonomistom, kiedy myślą o możliwościach swojej profesji.

Warto w tym miejscu przypomnieć cytat, przypisywany Kenneth Boulding, amerykańskiej ekonomistce, która w roku 1972 następująco pisała o domowej ekonomii: „Jeśli posiadamy właściwe społeczne priorytety, wydaje się, że powinniśmy poświęcić 10 razy więcej czasu zarówno na badania, jak i edukację w zakresie obszarów związanych z gospodarstwem domowym, w stosunku do zakresu tego, co czynimy obecnie”.

IFHE NA ROZSTAJNYCH DROGACH: KIASMA, CHIASMA, KHIASMA, KHIAZEIN

Najnowsze muzeum w Helsinkach, gdzie odbył się ostatni Kongres IFHE, nosi nazwę Kiasma. Jest to muzeum sztuki współczesnej, kontrowersyjne nowe miejsce, „przed chwilą” otwarte. N. L. Gronovsky pisze: „Lubię słowo Kiasma. To dla mnie nowe słowo. Jest rozmaicie definiowane i rozmaicie wymawiane. Jest to bardzo witalna koncepcja i jestem dumna z tego, że amerykański architekt budynku Steven

Holl włączył je do swojego myślenia. Znaczenia tej koncepcji są różne. Oto kilka z nich:

- krzyżujące się powiązania pary chromosomów w czasie mejozy,
- w anatomii, krzyżujące się dwie części struktury, jak włókna nerwów wzrokowych w mózgu,
- wywodzący się z greki – *khiasma*, drewniany krucyfiks, znaczony literą X,
- znak X oznaczający przestrzeń, krzyżujący się punkt w muzeum, gdzie krzyżują się światy, powstają nowe eksperymenty, dochodzi do krytycznego dialogu, który coś zapoczątkowuje.

Wierzę, że jesteśmy w punkcie przecięcia, na skrzyżowaniu dróg. Maszerując w nowe tysiąclecie, stykamy się z nowymi wyzwaniami jako organizacja. Jesteśmy w krytycznym okresie dla naszego zawodu i naszej organizacji zawodowej. Zaadoptowaliśmy sobie zmienioną konstytucję i nowe zasady, które oznaczają, że nasze cele muszą być zgodne z celami i misją IFHE. Jednym z pierwszych celów było zbadanie organizacyjnych implikacji nowego statutu. Regionalne aktywności zyskują na znaczeniu.

Nie wiemy, czy możliwa jest gładka transformacja. Ważne jest zwłaszcza wzmocnienie naszej bazy finansowej (musimy rozważyć wielość ekonomicznych rozwiązań, aby wzmocnić finansową bazę federacji, włączając w to nowo rozwijające się fundacje). Niezbyt realistyczne jest, aby oczekiwać wcielenia wielu pięknych idei bez finansowej bazy. W przypadku braku odpowiednich zasobów finansowych natrafimy na podstawową przeszkodę w realizacji naszych planów.

LITERATURA

- Benn J. (2000), *Home economics teachers. Their roles and valuations in past and present*. s. 41-55, w: *New approaches to the study of everyday life*. Red. K. Turkki, cz. I
- Carell C., *A life based on routines?*, w: *New approaches to the study of everyday life*. Red. K. Turkki, cz. I, s. 11-18
- Granovsky N. L. (2000), *Empowering the Profession to meet challenges and opportunities*, s. 99, w: *New approaches to the study of everyday life*. Red. K. Turkki, cz. I
- Schmidt-Waldherr H. (2001), *Mężczyźni, kobiety i pieniądze. Równość i różnice między kobietami i mężczyznami w dobie przemian*, w: A. Wachowiak (red.), *Jak żyć?*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań
- Vaney S. de (2000), *Adapting pedagogy to include technology in family and consumer economics for the 21st century*, s. 205-211
- Wachowiak A. (2001), *Pomiędzy codzienną rutyną a profesjonalizacją. Nowe zadania w domowej ekonomii nie tylko dla kobiety*, w: A. Wachowiak (red.), *Jak żyć?*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań
- Wachowiak A. (2001), *Zmiany strukturalne społeczeństwa a potencjał gospodarstw domowych i rodzin dla społeczeństwa*, w: A. Wachowiak, *Współczesne problemy socjologii rodziny*, Poznań

MANAGEMENT OF THE RESOURCES OF THE FAMILY

Summary

The mission of IFHE is to create an international forum for home economics, which is its superior goal. Also an important aim is a professional approach to problems of: individuals, families and home economics and presentation of these problems on the forum of the United Nations and other non government organizations.

IFHE as NGO can also become a catalyst of social changes.